

Sygn. akt I ACa 517/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.)
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej (...) w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 23 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 185/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. (pierwszym) w ten sposób, że powództwo oddala w całości,

II. nie obciąża powoda w pozostałej części kosztami procesu za postępowanie przed sądem pierwszej instancji,

III. oddala apelację powoda,

IV. zasądza od powoda Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej (...) w S. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 8.051 (osiem tysięcy pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Edyta Buczkowska-Żuk Mirosława Gołuńska Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I A Ca 517/14

UZASADNIENIE

Powód Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej - (...) w S. domagał się nakazania pozwanemu - (...) Sp. z o.o. w B. złożenia oświadczenia woli o przejściu na własność, za odpłatnością 107.013 zł, własności urządzeń kanalizacyjnych zlokalizowanych na działkach nr (...) w S., łącznie z przepompownią i związaną z nią infrastrukturą. Powód wnosił nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu. Powód przedstawił stan sprawy wskazując jako podstawę roszczenia przepis art. 49 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie domagając się jednocześnie zasądzenie od powoda kosztów procesu. Według pozwanego powodowi nie przysługuje roszczenie, którego w tym procesie dochodzi.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 roku:

nakazał pozwanemu złożenie oświadczenia woli, że nabywa od powoda własność przyłącza kanalizacyjnego stanowiącego odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości powoda posadowionej na działce nr (...) położonej w S., dla której w Sądzie Rejonowym w Białogardzie prowadzona jest księga wieczysta o nr (...), poczynając od pierwszej studzienki od strony budynku, oznaczonej w opinii wydanej przez biegłą E. G. symbolem S1 do granic tej działki, oznaczonej w tejże opinii literą „a” i dalej przez działkę nienależącą do powoda a oznaczoną poprzednio numerem (...) do działki nr (...), również wpisanej do ww. księgi wieczystej wraz z przepompownią posadowioną na tej działce, za zapłatą powodowi wynagrodzenia w sumie 14.980,77 zł (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2.), zasądził od powoda na rzecz pozwanego z tytułu kosztów procesu 7.036 zł (pkt 3.) i nakazał zwrócić pozwanemu sumę 1.988,62 zł stanowiącą niewykorzystaną zaliczkę na koszty dowodu z opinii biegłego (pkt 4.).

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach : funkcjonujący od 1975 roku Wojewódzki Ośrodek (...) w S., noszący do 6 września 1987 roku nazwę Zakład (...), wykonał w latach 1975-1978 system odprowadzania ścieków ze swojego głównego budynku. Odprowadzenie, przy użyciu przepompowni, zostało częściowo wybudowane na działkach o numerach (...), które należą do powoda. Zewnętrzna sieć kanalizacyjna przebiega jeszcze przez działkę gruntu nr (...), własność osoby trzeciej. W czasie wykonywania instalacji działka o nr (...) należała do Kombinatu PGR w S., którego dyrektor zgodził się na przejście z kanalizacją ściekową przez grunty Kombinatu oraz na włączenie sieci kanalizacyjnej Ośrodka do oczyszczalni ścieków Kombinatu. Działka nr (...) została ostatnio podzielona, wyodrębniono z niej działki o numerach: (...). Budynek Ośrodka posadowiony jest na działce o nr (...). Sieć kanalizacyjna biegnie następująco: z budynku ścieki odprowadzane są przewodem kamionkowym Dn 200 do studzienki betonowej Dn 1200 oznaczonej numerem S1, następnie przewodem kamionkowym Dn 200 długości 10 m do studzienki nr S2, betonowej Dn 1200, następnie z tej studzienki odprowadzane są przewodem PCV de 250 długości 23,5 m do studzienki S3, wykonanej z PCV. Z tej studzienki ścieki są odprowadzane przewodem PCV de 250 o długości 14 m do studzienki nr S4 wykonanej z PCV. Ze studzienki S4 ścieki są odprowadzane przewodem PCV de 250 o długości 24 m w kierunku ogrodzenia działki nr (...), oznaczonego na mapie przez biegłą literą „a” (jest to granica działek nr (...), po czym dalej w kierunku studni S5, wykonanej z PCV na drugiej z wymienionych działek. Poza działką nr (...) przewód PCV de 250 ze studzienki S5 przebiega do studzienki S6, następnie ścieki przewodem kamionkowym Dn 200 do studni betonowej Dn 1200 o nr. S7, po czym dalej przewodem kamionkowym Dn 200 do studzienki o takich parametrach do studni S8, następnie przewodem kamionkowym Dn 200 do studzienki S9 posadowionej na działce nr (...), również o takich parametrach i dalej przewodem kamionkowym Dn 200, przez nowoutworzone działki o nr. (...) i (...) do studzienki S10 na działce nr (...). Z tej studzienki ścieki są odprowadzane do studzienki S11 i dalej przez na kratę, po czym do zbiornika, skąd wypompowywane są za pomocą przepompowni i transportowane przewodem tłocznym do sieci pozwanej. Odcinek przewodu za studzienką S1 (bez niej) do granicy działek nr (...) (punkt „a”) pełni funkcję urządzenia kanalizacyjnego, a jego rzeczywista obecna wartość wynosi 2.974,80 zł netto. Stan techniczny sieci kanalizacyjnej na działce nr (...) jest dobry. Warunki techniczne spełnia również odcinek od granicy działek o nr (...) (punkt „a”) do studzienki S6, chociaż jest w 75% zużyty, a jego wartość wynosi 3.849 zł netto. Odcinek obejmujący studzienki S6-S11 jest w znacznym stopniu zużyty, bowiem w 82,35% i ma wartość 8 156,07 złotych. Sieć kanalizacyjna od studzienki S11 do przepompowni, znajdującej się na działce o nr (...), jest całkowicie zużyta i nie kwalifikuje się do wyceny. Sama przepompownia nie zapewnia ciągłości funkcjonowania. Z uwagi na bardzo zły stan

techniczny, o czym świadczą m.in.: brak pompy, nieszczelne złącza kołnierzowe, spękanie ściany budynku, kwalifikuje się do rozbiórki. W latach 1978-1979 powód podejmował prace naprawcze, a w latach 2011-2012 poczynił nakłady na naziemną część instalacji w sumie 8.621,04 zł. Przepompownia była również poddawana przeglądowi w aspekcie podstawowej sprawności instalacji elektrycznej.

Powoda i pozwaną łączy umowa z 1 lipca 2007 roku o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Pismem z 18 kwietnia 2011 roku powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o przejęcie działki nr (...) wraz z kilkusetmetrowym odcinkiem kanalizacji, bądź przejęcie od Ośrodka ścieków od granicy działki, czyli od ostatniej studzienki kanalizacyjnej. W piśmie z 28 listopada 2011 roku pozwany odpowiedział, że nie posiada na terenie S. w eksploatacji obiektów i sieci, wymienionych w piśmie powoda. Pozwany stwierdził, że nie może spełnić prośby wniosku z uwagi na konflikt prawny. Granica eksploatacji sieci kanalizacyjnej ma według pozwanego znajdować się w miejscu włączenia kolektora tłoczego do studni na sieci kanalizacji grawitacyjnej prowadzącej do nowej przepompowni (oczyszczalni ścieków w S.). W piśmie z 5 grudnia 2011 roku powód wezwał pozwanego do przejęcia sieci wraz z przepompownią za zapłatą sumy 97.855 zł oraz do zawarcia odpłatnej umowy służebności przesyłu. W piśmie z 5 stycznia 2012 roku pozwany zaprzeczał, aby sieć kanalizacyjna wchodziła w skład jej przedsiębiorstwa twierdząc twierdzone, że należy ona wyłącznie do powoda.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd doszedł do wniosku, że powództwo co do zasady jest słuszne. Powód domagał się zobowiązania pozwanego do nabycia za wynagrodzeniem własności urządzeń kanalizacyjnych znajdujących się na wskazanych w pozwie działkach. Żądanie w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie w całości, a co do dochodzonego wynagrodzenia - w części. Sąd uznał za prawidłową wskazywaną przez powoda podstawę prawną roszczenia. Wskazał, że zgodnie z art. 49 § 1 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Osoba, która poniosła koszty budowy tych urządzeń, jest ich właścicielem i może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej (art. 49 § 2 zd. 1 k.c. Przenosząc powyższą regulację do sprawy Sąd stwierdził, że powód udowodnił, że ze środków pozostających do jego dyspozycji, wówczas jako podmiotu budżetowego, w latach 1975-1978 wybudował urządzenia kanalizacyjne na wymienionych w pozwie nieruchomościach. Dowodami dla wykazania powyższego były dokumenty, tj. umowę z 1 marca 1978 roku wraz z rozliczeniem godzin pracy przy wykonaniu przepompowni, a także zeznania świadków - M. M., W. B. oraz zeznania samej strony powodowej. W ocenie Sądu Okręgowego powód pomimo zmian nazwy pod którą działa, zachował tożsamość podmiotową. Tak więc skoro wykazał fakt poniesienia kosztów budowy urządzeń kanalizacyjnych to oznacza, że jest ich właścicielem.

Takie wnioski według Sądu mają oparcie nadto w art. 31 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz w piśmiennictwie kwestii tej dotyczącym. Osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne, mogą je przekazywać odpłatnie gminie lub przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnemu, na warunkach uzgodnionych w umowie. Do tego pozwany przyznał w piśmie z 30 sierpnia 2012 roku, że to powód jest właścicielem spornego odcinka kanalizacji oraz przepompowni z których to urządzeń korzysta zgodnie z ich przeznaczeniem.

Sąd przypomniał, że stosownie do treści art. 49 § 1 k.c. urządzenie przesyłowe nie stanowi części składowej nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa, to znaczy jest połączone z jego siecią przesyłową. Odnosząc to do sprawy, z powołaniem się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., Sąd stwierdził, że dotyczy to odcinka przewodu kanalizacyjnego łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy - powoda, z istniejącą siecią kanalizacyjną, ten odcinek stanowi urządzenie kanalizacyjne, również w części leżącej poza jego nieruchomością gruntową. Oznacza to, że urządzenia kanalizacyjne należące do powoda są połączone z siecią przesyłową pozwanego. Niekwestionowane w sprawie było natomiast to, że strony łączy umowa z 1 lipca 2007 roku, na mocy której pozwany zaopatruje powoda w wodę i jednocześnie odprowadza od niego ścieki. Sąd uznał, że wbrew twierdzeniu pozwanego, iż powód nie ma obowiązku domagania się nabycia przez pozwanego całego odcinka kanalizacji, tzn. obejmującego również odcinek od przepompowni do magistrali. Taki obowiązek nie wynika bowiem z

przepisów prawa. To oznacza, że powód ograniczyć się w pozwie do odcinka sieci - od studzienki S1 do przepompowni. W konsekwencji skoro wymienione w pozwie urządzenia kanalizacyjne zostały wybudowane przez powoda, należą do niego i są połączone z siecią pozwanego to zostały, w ocenie Sądu Okręgowego, spełnione zostały przesłanki roszczenie z art. 49 § 2 k.c. i powód był uprawniony do skutecznego domagania się od pozwanego nabycia własności urządzeń kanalizacyjnych. Ustawodawca przewidział, że przeniesienie własności urządzeń przesyłowych powinno nastąpić za wynagrodzeniem. Powód domagał się z tego tytułu 107.013 zł. Sąd ustalając wysokość ekwiwalentu pieniężnego uwzględnił wartość urządzeń ustaloną przez biegłego z zakresu urządzeń sanitarnych szerzej zaakceptowanie opinii i wniosków biegłej uzasadniając. Sąd nadto wskazał dowody na których się oparł ustalając stan faktyczny sprawy.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., szerzej postanowienia kosztowe uzasadniając.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły apelacjami obie strony, z tym że oczywiście różny był zakres zaskarżenia.

Powód zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w części ponad zasądzoną wyrokiem zapłatę wynagrodzenia w wysokości 14 980,77 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2014r., określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 92.032,23 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

przez nieuwzględnienie jego istotnego dla rozstrzygnięcia wniosku dowodowego, prowadzące w konsekwencji do nie ustalenia ponad wszelką wątpliwość należnego powodowi wynagrodzenia za przejętą przez pozwaną sieć kanalizacyjną;

2. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnej oceny niepełnego materiału dowodowego, a przez to dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Powód zarzucił nadto wybiórcze skorzystanie z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłej E. G. przez zaniechanie poddania analizie operatu szacunkowego rzeczoznawcy majątkowego A. S., który wyszczególnia wszystkie składniki sieci kanalizacyjnej.

W konsekwencji tak skonstruowanych zarzutów, szerzej uzasadnionych (w szczególności co do braku profesjonalizmu biegłego z którego dowód Sąd przeprowadził), powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powoda dodatkowego wynagrodzenia w kwocie 92 032,23 zł oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powód nadto w apelacji wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii nowego biegłego sądowego powołanego przez Sąd Apelacyjny.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 23 kwietnia 2014 r. w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż powód poniósł koszty budowy urządzeń kanalizacyjnych będących przedmiotem sprawy oraz, że „zachował tożsamość podmiotową” z Zakładem (...) istniejącym w latach 1975- 1978,

2) naruszenie art. 49 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego sprawy wynikające z błędnego ustalenia faktycznego, że to powód poniósł koszty budowy urządzeń kanalizacyjnych będących przedmiotem sprawy,

3) naruszenie art. 49 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i jego niewłaściwe zastosowanie do przedmiotu sprawy - przyłącza kanalizacyjnego, Sąd w sentencji orzeczenia zobowiązał do złożenia oświadczenia woli o nabyciu od powoda

własności przyłącza kanalizacyjnego; definicje legalne przyłącza kanalizacyjnego i urządzenia kanalizacyjnego zawarte zostały w art. 2 pkt 5 i 14 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, skoro Sąd prawidłowo ustalił, iż przedmiotem sprawy jest zdefiniowane prawem przyłącze kanalizacyjne to nie może zastosować do przedmiotu sprawy art. 49 § 2 k.c., który to przepis obejmuje swoją treścią urządzenia kanalizacyjne, mamy tu do czynienia z naruszeniem prawa materialnego,

4) naruszenie art. 47 w zw. z art. 49 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że powodowi przysługuje roszczenie z art. 49 § 2 k.c. co do przewodów kanalizacyjnych przebiegających przez nieruchomości nie stanowiące jego własności lecz osób trzecich tj. przez działki numer - (...),

Przewód kanalizacyjny przebiegający przez te działki nie będący własnością powoda, ani pozwanego jest częścią składową nieruchomości, na których się znajduje zgodnie z zasadą superficies solo cedit; ustawodawca dopuszcza w art. 49 k.c. oddzielenie własności nieruchomości od własności urządzeń tylko w przypadku, gdy właścicielem urządzeń jest przedsiębiorca przesyłowy - co w sprawie nie ma miejsca. W żadnym innym przypadku takie oddzielenie własności urządzeń kanalizacyjnych od własności nieruchomości nie jest dopuszczalne. Działa tu art. 47 k.c., z którego wynika, że część składowa nieruchomości nie może być odrębnym przedmiotem własności od samej nieruchomości,

5) naruszenie art. 49 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż odcinek przewodu kanalizacyjnego oraz przepompownia ścieków, co do których zostało wydane orzeczenie, stanowią urządzenie, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c. pomimo prawidłowych ustaleń co do tego, że jako całość przewody kanalizacyjne i przepompownia nie spełniają warunków technicznych i w znacznej części są kompletnie zużyte i nadają się do rozbiórki,

6) naruszenie art. 49 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do żądania nabycia przez pozwanego własności części przewodów kanalizacyjnych przy pozostawieniu pozostałej części koniecznej do ich funkcjonowania u dotychczasowego właściciela tj. powoda,

7) naruszenie art. 49 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności i wskazanie, że przepis art. 49 § 2 k.c. stanowi o „stosownym wynagrodzeniu” - a nie wartości materialnej urządzeń. Wartość wynagrodzenia powinna odpowiadać wartości użytkowej, technologicznej i funkcjonalnej z uwzględnieniem koniecznych modernizacji i obciążeń cywilnoprawnych odcinka kanalizacji i przepompowni będących przedmiotem sporu.

Pozwany zarzucał nadto nie wyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności wobec pominięcia wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości obciążeń pieniężnych właściciela spornych urządzeń wynikających z posadowienia odcinków przewodu kanalizacyjnego w nieruchomościach stanowiących własność osób trzecich tj. przez działki nr (...),

8) naruszenie art. 5 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie do sprawy bowiem nie może być tak by na podstawie przepisów prawa sądownie uczynić pozwanego właścicielem przepompowni i przewodów kanalizacyjnych znajdujących się w stanie technicznej nieużywalności. Sądowe zobowiązanie do nabycia prawa własności jest możliwe tylko wówczas gdy przedmiot sprawy odpowiadałby warunkom technicznym i nie wymagałby de facto na nowo jego wytworzenia, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów, szeroko uzasadnionych, pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto domagał się zasądzenia od powoda kosztów postępowania

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego oraz zasądzenie od niego kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego odniósł się do poszczególnych zarzutów, w tym stwierdził, że chodzi mu o to by pozwany realizował w pełni swoje obowiązki ustawowe i wynikające z zawartej w dniu 1 lipca 2007r.

umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków .To ,że pozwany nie zaprzestanie świadczenia na rzecz powoda usług wodnokanalizacyjnych jest bez znaczenia dla sprawy. Powód zaprzeczył by jego „aktywność„ rozpoczęła się w chwili kiedy na gruntach osób trzecich przez które biegnie sieć kanalizacyjna pojawił się inwestor z zamiarem podziału nieruchomości na działki budowlane. Nadto powód przypomniał o realizowanym przez pozwaną projekcie „Zintegrowana gospodarka wodno - ściekowa w dorzeczu P.“, którego koszt realizacji w Gminie B. według stanu na dzień 31.10.2011 r. wyniósł ogółem 79 973 997,- zł. Zakwestionował zastosowanie w sprawie w takiej sytuacji art. 5 k.c.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd nakłaniał strony do zawarcia ugody - pozwany w odpowiedzi na powyższe zobowiązał się , po złożeniu przez powoda wniosku o przyłączenie się do sieci kanalizacyjnej ,wybudować w 2017 r. nową przepompownię na terenie powodowego ośrodka oraz przyłączyć przepompownię do sieci kanalizacyjnej w drodze publicznej na swój koszt (w nowym miejscu - od strony głównego wjazdu na teren Ośrodka), powoda by obciążał jedynie koszt wykonania przyłącza kanalizacyjnego (kilkanaście metrów rurociągu z tworzywa) - k.401 akt. Powód nie przystał na zakończenie sporu w ten sposób oceniając ,że działania proponowane przez pozwanego są zbyt powolne i odległe w czasie. Ostatecznie strony nie doszły do porozumienia.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje :

apelacja pozwanego okazała się uzasadniona ,skutkowało to wydaniem orzeczenia o charakterze reformatoryjnym poprzez oddalenie powództwa w całości oraz oceną apelacji powoda jako nieuzasadnionej.

Przed przejściem do oceny sformułowanych w apelacji obu stron zarzutów Sąd przypomina , że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jedynie z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd Odwoławczy natomiast bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów musi zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji. W zakresie naruszenia procedury dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają więc tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Strony w apelacji nie zarzucały nieważności postępowania , a Sąd Odwoławczy z urzędu jej też nie stwierdził .W sytuacji gdy strona apelująca zarzuca sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa procesowego, jak i materialnego , co ma miejsce w przypadku apelacji pozwanego , w pierwszej kolejności sąd z reguły musi się odnieść do zarzutów obrazy prawa procesowego ,bowiem dopiero poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych umożliwia dokonanie prawidłowej kwalifikacji prawnej w oparciu o przepisy prawa materialnego.

Rzeczą sądu orzekającego jest ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia . Za przedmiot dowodu uznaje się przy tym wyłącznie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie .O tym zaś , które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a dokładniej rzecz określając przepisy mające do niego zastosowanie. To strona powodowa przedstawia w pozwie okoliczności, które jej zdaniem kreują dochodzone roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2). Kwestia ta podlega następnie weryfikacji sądu w świetle przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie .

Sąd Odwoławczy pokrótce przypomina ,że Sąd pierwszej instancji w stanie sprawy przyjął, iż powód dowiódł , że ze środków pozostających w jego dyspozycji (jako podmiotu budżetowego) w latach 1975-78 wybudował urządzenia kanalizacyjne (na wymienionych w pozwie nieruchomościach) , których jest właścicielem (pomimo zmiany nazwy zachował tożsamość podmiotową z Zakładem) i do tego wybudowane urządzenia zostały połączone z siecią pozwanego to roszczenie powoda ma oparcie w przytoczonej powyżej regulacji prawnej.

W ocenie Sądu duże zużycie części sieci nie było przeszkodą dla uwzględnienia roszczenia powoda, podobnie jak i to ,że wnosił on o przejście przez pozwanego jedynie części sieci kanalizacyjnej, bez przejścia odcinka od przepompowni do magistrali i połączenia z siecią pozwanego.

Pozwany twierdzi ,że urządzenia wybudowane przez powoda nigdy nie wchodziły w skład jego przedsiębiorstwa. Usługi odprowadzania ścieków od powoda wykonywały przez lata inne podmioty - Kombinat PGR w S. ,PGR w S. ,

Spółdzielnia Mieszkaniowa w S.. Pozwany podkreślił, że on sam usługi odprowadzania ścieków w S. wykonuje dopiero od 2007 r. Pozwany konsekwentnie też twierdził, że powód nie jest podmiotem, który wybudował sieć i nie jest następcą prawnym Zakładu w S., jako jednostki budżetowej. Pozwany nadto twierdził, że przedmiotowa sieć jest tak zaniedbana, iż nakładanie obowiązku przejęcia jej własności stanowi naruszenie art. 5 k.c. Kwestionował nadto sposób ustalenia w okolicznościach sprawy wynagrodzenia dla powoda. Na koniec twierdził, że nałożono na niego obowiązek przejęcia przyłącza kanalizacyjnego, bo tak trzeba zdefiniować urządzenia o których mowa w sprawie.

Niewątpliwie od dnia 3 sierpnia 2008 r. podstawą roszczenia o zobowiązanie do odpłatnego przeniesienia własności urządzeń kanalizacyjnych, nawet gdy zostały wybudowane przed tą datą, stanowi art. 49§ 2 k.c. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, Lex nr 852328). W razie braku porozumienia między zainteresowanymi co do zawarcia umowy o przeniesienie własności urządzeń osoba, która poniosła koszty budowy może dochodzić roszczenia na drodze sądowej, wówczas orzeczenie sądu zastąpi oświadczenie przedsiębiorcy (art. 64 k.c.). Paragraf 2 art. 49 k.c. jest nowym przepisem, a celem jego wprowadzenia niewątpliwie było zakończenie sporów o własność i koszty urządzeń służących do doprowadzania mediów, o których mowa w §1, zainstalowanych przez kogoś innego niż przedsiębiorca przesyłowy. Przepis ten, o czym pisał już Sąd Okręgowy, wymaga po stronie osoby, która zgłasza opisane w nim roszczenie, spełnienia trzech przesłanek:

1. zbudowania urządzeń, 2. poniesienie kosztów tych urządzeń, 3. bycie właścicielem tych urządzeń

Powinny być spełnione wszelkie warunki techniczne i prawne, tak by urządzenia były zdolne do wypełniania funkcji doprowadzania lub odprowadzania mediów. Jeżeli spełnione są wszystkie trzy opisane wyżej przesłanki po stronie osoby o której mowa w §2 może ona żądać od przedsiębiorcy, który przyłączył urządzenie do swojej sieci, aby nabył własność tych urządzeń.

Roszczenie powoda oparte zostało o art. 49 § 2 k.c. Celem art. 49 k.c. jest wprowadzenie wyjątku od zasady superficies solo cedit. Przepis ten w §1 stanowi, że jeżeli wymienione w tym przepisie urządzenia przesyłowe, jako służące do doprowadzania m.in. płynów różnego rodzaju lub ich odprowadzania, stanowią część przedsiębiorstwa lub zakładu, to pomimo znajdowania się na gruncie lub w budynku nie stanowią ich części składowych. Do przesłanek ustawowych należy więc wejście w skład przedsiębiorstwa lub zakładu ruchomości, którymi są urządzenia przesyłowe, zanim staną się częściami nieruchomości. Z tą bowiem chwilą tracą samodzielność faktyczną i prawną. Inaczej - jeżeli nie wejdą w skład przedsiębiorstwa (zakładu) przesyłowego, to będą częścią składową gruntu, budynku lub lokalu i podziela los prawny tych nieruchomości. Istotne jest więc ustalenie kiedy urządzenia przesyłowe (ruchomości) wchodzi w skład przedsiębiorstwa przesyłowego. Z przepisu wynika, że nastąpi to wtedy, gdy wymienione urządzenia przesyłowe będą stanowić składniki materialne przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. Przyjmuje się, że wejście w skład przedsiębiorstwa nie jest kwestią faktu lecz też prawnego stania się częścią przedsiębiorstwa. Połączenie urządzeń w sposób trwały z przedsiębiorstwem, tak by można było mówić o części składowej, wymaga spełnienia przesłanki trwałości z art. 47 §2 k.c. Odłączenie tych urządzeń musiało by spowodować uszkodzenie lub istotną zmianę całości (przedsiębiorstwa) albo przedmioty odłączanego (urządzenia). W sensie prawnym odłączenie spowodowałoby, że urządzenia nie spełniałyby roli przesyłowej w sieci, a w konsekwencji nie mogłaby być wykonywana funkcja przedsiębiorstwa, którego miałyby być częścią. Trwale połączenie z przedsiębiorstwem jest niezbędne żeby jakiejś instalacji np. wodociągowej czy kanalizacyjnej dać miano urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania, jak to stanowi art. 49 k.c. Należy rozdzielić sytuację urządzeń przeznaczonych do doprowadzania lub odprowadzania płynów wielu odbiorcom do tzw. zaworu głównego na ich nieruchomościach od urządzeń znajdujących się już na poszczególnych nieruchomościach, licząc od zaworu głównego u poszczególnych odbiorców. Wybudowana przez odbiorcę sieć (tu - kanalizacyjna) staje się częścią przedsiębiorstwa wtedy, gdy zostanie do niego przyłączona, czyli nie tylko dołączona do sieci przez samego budującego inwestora.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do przekazania odcinka sieci pomiędzy powodowym zoz-em, a pozwaną spółką (czy jej ewentualnym poprzednikiem prawnym). Już tylko to oznacza brak spełnienia ustawowych przesłanek z art. 49 k.c. Powód nie podał kiedy nastąpił odbiór wykonanych urządzeń i ich podłączenie do sieci powodowego przedsiębiorstwa. Z uzasadnienie pozwu (k. 5 akt) wynika, że w 1976 r. Zakład uzyskał zgodę na włączenie budowanej

sieci kanalizacyjnej do oczyszczalni ścieków Kombinatu PGR w S.. Z pisma powoda do pozwanego z dnia 18 kwietnia 2011 r. wprost wynika ,że urządzenia kanalizacyjne Ośrodka nie zostały do tej daty przejęte przez Spółkę (...) sp. z o.o. w B. Ośrodek dopiero w tym piśmie zwracał się o przejęcie kilkusetmetrowego odcinka kanalizacji wraz z przepompownią ścieków na działce nr (...) (k. 15). Spółka zaprzeczyła by przejęła sieć Ośrodka twierdząc ,że dla niej granica sieci kanalizacyjnej jest włączenie kolektora tłoczonego Ośrodka do studni kanalizacyjnej grawitacyjnej prowadzącej do nowo wybudowanej przepompowni - oczyszczalni ścieków w S. (k. 16). Pozwana spółka twierdziła nadto ,że sieć kanalizacyjna Ośrodka nie tylko nie weszła w skład jej przedsiębiorstwa , ale również jej poprzedników prawnych w zakresie świadczenia usług wodno-kanalizacyjnych (pismo z dnia 5 stycznia 2012 r. na k. 18). Z treści notatki z dnia 31 maja 2011 r. sporządzonej ze spotkania pracowników powoda z pracownikami pozwanej spółki wynika ,że to pracownik Ośrodka informował o trasie przebiegu kanalizacji oraz o problemach związanych z eksploatacją przepompowni ścieków sanitarnych , przy czym długość całej kanalizacji zewnętrznej określono na ok. 500 m . (k 88 akt).

Słuchany w charakterze strony dyrektor powoda H. K. zeznał m.in., że pozwana w 2007 r. zajęła się odbiorem ścieków ,czyli od przepompowni (dopiero) tak jak wcześniej inne firmy (k. 180 –v) .Potwierdził też ,że to powód we własnym zakresie , przez cały okres po wybudowaniu urządzeń kanalizacyjnych , przeprowadzał ich remonty ,konserwację jak i obowiązujące przeglądy techniczne . Dodał ,że to pracownik działu technicznego powoda dokonuje codziennego przeglądu sieci , w tym przepompowni. Z czynności tej sporządza pisemne raporty(k. 181). Prezes zarządu pozwanej M. Przychodni zeznała w trakcie przesłuchania w charakterze strony ,że spółka dopiero z dniem 1 lipca 2007 r. przejęła doprowadzanie wody i odprowadzanie ścieków na terenie Gminy B. Z kolei Gmina B. w formie aportu wniosła do pozwanej majątek będący jej własnością , a obejmujący urządzenia wodno-kanalizacyjne. Urządzeń opisanych w pozwie powoda pozwanej spółce nie przekazano (k. 192). Świadek H. M. , pracownik powoda , też zeznał że to powodowy ośrodek zajmował się konserwacją sieci , jedynie w sytuacji gdy sieć się np. zapchała korzystano, ale za odpłatnością z pomocy pozwanego , dysponującego specjalistycznym sprzętem. Świadek wyjaśnił ,że co roku przeglądu elektrycznego przepompowni dokonuje zamówiony przez nich specjalista , a ośrodek następnie wykonuje zalecenia zawarte w protokole pokontrolnym .Ze wskazanych wyżej dowodów osobowych , jak też dokumentów prywatnych wynika ,że nie doszło do przejęcia urządzeń przesyłowych od powoda przez pozwanego. Powód nie wykazała by to kiedykolwiek nastąpiło. W stanie sprawy nie można też pomijać ,że pozew dotyczy jedynie odcinka sieci kanalizacyjnej od studzienki kanalizacyjnej S1 do przepompowni na działce nr (...) .Niesporne jest przy tym , że ścieki przewodami tłoczonymi (długości kilkusetmetrowej) transportowane są do kanalizacji pozwanego. Dodać można ,że z wyceny majątku trwałego z 1999 r. (k.24-25) oraz opinii szacunkowej z 2012 r (k.41 i dalsze) wynika ,że powód do tego dalszego odcinka w istocie nie wykazuje żadnych swoich uprawnień.

Uwzględniając powyższe ustalenia Sąd Odwoławczy stwierdza ,że już tylko brak przyłączenia urządzeń wybudowanych w latach 1975-78 do sieci przedsiębiorstwa pozwanego roszczenie powoda, na obecny czas, czyni niezasadnym.

W sprawie nie zostały jednak spełnione i inne wymagane , a omówione wyżej przesłanki z art. 49 § 2 k.c. Legitymacja do dochodzenia przewidzianego w art. 49 § 2 zdanie pierwsze k.c. roszczenia o nabycie własności wspomnianych urządzeń przysługuje w pierwszej kolejności osobie, która poniosła koszty ich budowy i jest ich właścicielem. Jeżeli osoba ta przeniesie własność urządzeń jako rzeczy ruchomych (po ich połączeniu z siecią) na rzecz osoby trzeciej, legitymowany na podstawie art. 49 § 2 zdanie pierwsze k.c. będzie ich nabywca (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 521/13 ,Lex nr 1460773).

Pozwany w apelacji zarzucał Sądowi Okręgowemu ,iż ten błędnie ustalił ,że to powód poniósł koszty budowy urządzeń kanalizacyjnych oraz ,że powodowy zoz zachował „tożsamość podmiotową” z Zakładem (...) istniejącym w latach 1975-1978.

Powód - Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej - (...) w S. istnieje od 1997 roku. Do pozwu załączone są pisma świadczące ,iż w procesie planowania inwestycji w latach 1975-1978 uczestniczył podmiot państwowy tj. Zakład (...). Pozwany z kolei przedłożył do sprawy dokumenty z których wynika ,że w latach kiedy powstały sporne urządzenia kanalizacyjne „Ośrodek Leczenia” nie miał podmiotowości prawnej, był jednostką budżetową państwa,

podporządkowaną pierwotnie Urzędowi Wojewódzkiemu a następnie Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Precyzyjnie rzecz ujmując wyglądało to w ten sposób ,że zarządzeniem nr (...) Wojewody (...) z dnia 3 maja 1977 r. utworzono Zakład (...) w S. ,jako jednostkę budżetową ,podległą dyrektorowi Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej (...)w K.. Kolejnym zarządzeniem Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 września 1987 r. zmieniono jedynie nazwę na „ Ośrodek (...) w S. „ ,podporządkowany Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Od 17 maja 1993 r. Ośrodek był wpisany do rejestru zakładów opieki zdrowotnej mających siedzibę na terenie województwa (...)

Następnie decyzją nr (...) Wojewody (...) z dnia 11 marca 1997 r. postanowiono ,że Ośrodek jako jednostka budżetowa będzie prowadzony w formie samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pod nazwą „ Ośrodek (...) w S. „ .Podano ogólnie ,że fundusz założycielski Ośrodka stanowiło wydzielone mienie państwowe pozostające dotychczas w jego zarządzie oraz wartość wydzielonej Ośrodkowi części mienia komunalnego (par. 2). W uzasadnieniu decyzji wynika, że przekształcenie jednostki budżetowej w samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej następuje w oparciu o art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej i ma na celu bardziej racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi przeznaczonymi na usługi z zakresu profilaktyki i leczenia uzależnień alkoholowych.

Sąd Rejonowy - Sąd Gospodarczy w Koszalinie postanowieniem z dnia 7 lipca 1997 r. wpisał do rejestru PZOZ - Ośrodek (...) w S. . Powód został więc utworzony w oparciu o przepisy ustawy z dnia z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2007.14.89 j.t.) , na podstawie art. 51 w zw. z art. 49 .2) . Każdy zakład opieki zdrowotnej jest wyodrębnionym organizacyjnie zespołem osób i środków majątkowych , ale utworzony, m.in. przez wojewodę, publiczny zakład opieki zdrowotnej prowadzony w formie jednostki budżetowej nie jest samodzielnym podmiotem prawa, lecz stanowi jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa. Przekształcenie publicznego zakładu opieki zdrowotnej prowadzonego w formie jednostki budżetowej w samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej polegało na tym, że wyodrębniony organizacyjnie zespół osób i środków majątkowych, stanowiący publiczny zakład opieki zdrowotnej (art. 1 ust. 1 ustawy o z.o.z.), przybrał - w wyniku właśnie przekształcenia - inną formę prawną niż przed przekształceniem. Przestał być jednostką organizacyjną Skarbu Państwa i stał się odrębnym od Skarbu Państwa, samodzielnym podmiotem wyposażonym w osobowość prawną (zob.art. 52 ust. 1 ustawy o z.o.z.,który stanowi ,że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej uzyskuje osobowość prawną z chwilą wpisania do rejestru publicznych zakładów opieki zdrowotnej, prowadzonego przez sąd rejestrowy). Trzeba więc w tym wypadku mówić o powstaniu nowego podmiotu prawa. Dawny podmiot-Skarb Państwa nie uległ oczywiście likwidacji; uległa natomiast likwidacji jego jednostka organizacyjna, której podstawą istnienia był wyodrębniony zespół osób i środków majątkowych. Tak więc skutek przekształcenia jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa w samodzielny podmiot prawa doszło do likwidacji tej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa i powstania całkowicie nowego , samodzielnego podmiotu prawa (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1999 r. ,III CZP 11/99, OSNC 2000/1/2). Dodać można ,że art. 53 ustawy o zoz (który to przepis z czasem ulegał uszczegółowieniu) stanowił jedynie ,że mienie publicznego zakładu opieki zdrowotnej obejmuje własność i inne prawa majątkowe, wydzielone z mienia państwowego lub komunalnego. Przepis ten został wprost przytoczony w par. 2 decyzji Wojewody (...) z dnia 1 marca 1997 r. Tak więc z treści samej decyzji nie wynika jakie mienie państwowe zostało nowemu podmiotowi w ogóle przekazane. W stanie sprawy nie jest przydatne wyrok **Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009r. (II PK 110/09 , LEX nr 558295)** przywołany przez powoda w odpowiedzi na apelację pozwanego , przedmiotem tego orzeczenia są kwestie nie związane z przedmiotem tej sprawy. Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 661) wprowadziła rozróżnienie na publiczne i niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Publicznym zakładem opieki zdrowotnej był zakład opieki zdrowotnej utworzony przez naczelny lub centralny organ administracji rządowej, wojewodę albo organ gminy lub związku międzygminnego (związku komunalnego). Niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej był zakład opieki zdrowotnej utworzony przez fundację, związek zawodowy, samorząd gospodarczy, stowarzyszenie, kościół lub związek wyznaniowy, zakład ubezpieczeń, a także inną osobę prawną lub fizyczną albo spółkę nie mającą osobowości prawnej (art. 8).

Dodać trzeba, że z rejestru publicznych zakładów opieki zdrowotnych Krajowego Rejestru Sądowego (k.11) wynika, że organem założycielskim dla powoda jest obecnie jednostka samorządu terytorialnego , a mianowicie Województwo (...). Oznacza to zapewne ,że na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną w związku ze stosownymi przepisami wykonawczymi powodowy samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej został przejęty przez samorząd województwa, który przejął wobec powoda uprawnienia Wojewody (...), jako jego organ założycielski. To wiązało się niewątpliwie ze stosowną decyzją Wojewody ,że z dniem 1 stycznia 1999 r. mienie Skarbu Państwa, będące we władaniu SPZOZ w S. stało się z mocy prawa mieniem Województwa (...). Co składa się na mienie powodowego zoz-nie wiadomo, w każdym razie nie wykazano przed Sądem przekazania mu konkretnych uprawnień właścicielskich , w tym do rzeczy ruchomych w postaci spornych urządzeń kanalizacyjnych.

Podsumowując poczynione wyżej rozważania : Zakład (...) w S., nazwany następnie Ośrodkiem (...) w S. , był jednostką organizacyjną Skarbu Państwa, który następnie pozyskał pozycję samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Oznacza to , że powód , wbrew odmiennym ustaleniom Sądu Okręgowego , jest nowym , odrębnym podmiotem od Ośrodka stanowiącego jednostkę budżetową Skarbu Państwa.

Nadto gdyby nawet przekazano powodowi uprawnienia właścicielskie do urządzeń kanalizacyjnych będących przedmiotem tego procesu to trzeba się zgodzić z pozwanym ,że do daty decyzji Wojewody (...) z marca 1997 r. „Ośrodek „ był jedynie zarządcą mienia państwowego , w tym ewentualnie spornych urządzeń kanalizacyjnych . Skoro Ośrodek był jednostką budżetową, to wszelkie koszty ponoszone przez niego były kosztami poniesionymi przez Skarb Państwa ,oznacza to w każdym razie ,że powód nie jest podmiotem , który poniósł koszty budowy spornych urządzeń kanalizacyjnych .

Z treści księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Białogardzie (k.13 i dalsze akt) wynika ,że właścicielem zabudowanych działek gruntu nr (...) jest Województwo (...), nieruchomości te są jedynie w użytkowaniu powoda.

Użytkowanie jest ograniczonym prawem rzeczowym, uregulowanym w kodeksie cywilnym w art. 252-279. Przepis art. 252 stanowi ,że rzecz można obciążyć prawem do jej używania i do pobierania jej pożytków (użytkowanie).Z treści przytoczonego przepisu wynika, iż przedmiotem użytkowania mogą być rzeczy - ruchomości, nieruchomości. Ustanowienie użytkowania na określonym prawie nie stanowi formy nabycia tego prawa, lecz jedynie umożliwia korzystanie z tego prawa w określony sposób. Ustanowienie ograniczonych praw rzeczowych jest bowiem tylko formą obciążenia praw lub rzeczy, która w żaden sposób nie może prowadzić do ich przeniesienia . Przepis art. 260 § 1 k.c. stanowi ,że użytkownik obowiązany jest dokonywać napraw i innych nakładów związanych ze zwykłym korzystaniem z rzeczy. O potrzebie innych napraw i nakładów powinien niezwłocznie zawiadomić właściciela i zezwolić mu na dokonanie potrzebnych robót. Przenosząc to do sprawy należy stwierdzić ,że strona powodowa nie wykazała ,że posiada tytuł właścicielski do wewnętrznej sieci kanalizacyjnej.

Poczynione wyżej ustalenia skutkują wnioskiem ,że powód nie wykazał spełnienia przesłanek koniecznych dla uwzględnienia roszczenia z par. 2 art. 49 k.c. , tj. ,że zbudował urządzenia kanalizacyjne ,poniósł kosztów tych urządzeń i jest ich właścicielem . Odmiennie ustalenia sądu pierwszej instancji nie zasługują na podzielenie . Stąd zarzuty pozwanego poczynienia błędnych ustaleń faktycznych i w konsekwencji przyjęcie ,że w stanie sprawy ma zastosowanie art. 49 k.c. należało ocenić jako zasadne. Dodać można ,że dla zastosowania art. 49 § 2 k.c. nie jest wymagane by osoba zgłaszająca roszczenie oparte na tej normie prawnej była właścicielem gruntów przez które urządzenia przesyłowe biegą (zarzut z pkt 4 apelacji).

Co do zarzutu z pkt 3 apelacji pozwanego - użycie w pkt 1 zaskarżonego wyroku określenia o przyłączy kanalizacyjnym jest zapewne wynikiem pewnej niedokładności w sformułowaniu orzeczenia , niesporne jest bowiem , iż Sąd Okręgowy ocenił opisane w pozwie urządzenia kanalizacyjne jako sieć , a nie przyłącze kanalizacyjne. Choć nie ma to ostatecznie znaczenia dla oceny apelacji pozwanego Sąd Odwoławczy chciałby odnieść się do pojęć : sieć kanalizacyjna czy przyłącze kanalizacyjne jako ,że ich rozumienie w stanie sprawy jest przedmiotem zarzutów pozwanego.

Co do zasady za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, na mocy ustawy o samorządzie gminnym, odpowiedzialne są gminy. Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U.2015.139 j.t.) weszła w życie 14 stycznia 2002 r. W rozdziale 7 (art. 31-36) zawarte są regulacje informujące o zmianach w przepisach obowiązujących w związku z wejściem ustawy oraz przepisy przejściowe. W ciągu jednego roku od dnia wejścia ustawy w życie zarząd gminy były zobowiązany do wydania zezwolenia na prowadzenie przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, a podmioty świadczące zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków zobowiązane zostały do wystąpienia z wnioskiem o udzielenie zezwolenia w terminie 6 m-cy od dnia wejścia w życie ustawy (art. 33). W terminie 8 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy rada gminy były zobowiązana do uchwalenia regulaminu, o którym mowa w art. 19 (art. 33 ustawy). Przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne zobowiązane zostały do zainstalowania brakujących wodomierzy głównych w ciągu 1 roku od dnia wejścia w życie przepisów ustawy (art. 34). Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy do zadań własnych gminy należy zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Oznacza to, że budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnych jest obowiązkiem tego rodzaju jednostki samorządowej, który powinien być finansowany z budżetu gminnego. Osoba ubiegająca się o przyłączenie swojej nieruchomości do sieci kanalizacyjnej na podstawie art. 15 ust. 2 ww. ustawy obowiązana jest jedynie do zapewnienia na własny koszt budowy przyłącza do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia. Przy czym zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 5 tej ustawy przez pojęcie przyłącza kanalizacyjnego należy rozumieć odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej. Oznacza to, że sfinansowanie budowy sieci kanalizacyjnej do granic nieruchomości odbiorcy lub do położonej na niej studzienki obciąża przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne.

Poprzednia definicja przyłącza kanalizacyjnego wskazywała jedynie miejsce początku przyłącza, zatem przy wskazaniu miejsca, w którym przyłącze się kończy, niezbędne było stosowanie przepisów Tytułu III Kodeksu cywilnego, w szczególności odnoszących się do części składowych gruntu. Jeżeli zgodnie z tymi przepisami częścią składową gruntu jest infrastruktura pod nim przebiegająca - z wyjątkiem sytuacji, gdy wchodzi w skład przedsiębiorstwa - to odpowiedzialność za jej stan techniczny (w tym usuwanie awarii), należy ograniczać stanem posiadania. Nowelizacja ustawy ,obowiązująca od dnia 17 sierpnia 2005 r., wprowadza w tym zakresie zmianę definicji przyłącza kanalizacyjnego, w celu usunięcia istniejących dotychczas rozbieżności interpretacyjnych. Przyłączem kanalizacyjnym, zgodnie z nową definicją, jest odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej. W terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie nowelizacji należało dopasować umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawarte między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług do zmian wprowadzonych ustawą .Strona pozwana niewątpliwie w stosunku do powoda tego nie uczyniła. Strony nie zawarły jednak też umowy o przyłączenie się do sieci kanalizacyjnej , a pozwany nie narzucał powodowi żadnych warunków.

Dla zdefiniowania omawianych pojęć stosujemy słowniczek z art. 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. Odpowiednio stosujemy też art. 31 ust. 2 ustawy. W art. 2 pkt 7 ustawy sieć definiuje się przez przewody kanalizacyjne (i inne elementy) będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego . Tu o takim posiadaniu nie ma mowy. Skoro nie można mówić o sieci kanalizacyjnej - dotyczy to odcinka opisanego w pozwie , to wydaje się ,że nie podpada on pod pojęcie urządzeń z art. 2 pkt 14 ustawy. Dalej - skoro nie jest to urządzenie kanalizacyjne to brak podstaw dla stosowania art. 49 § 2 k.c., czyli brak podstawy w prawie materialnym dla uwzględnienia roszczenia.

Przedmiotowe urządzenia kanalizacyjne choć przebiegają przez kilka działek gruntu (wcześniej przez działki Skarbu Państwa , teraz dwie z nich stanowią własność Województwa (...), a pozostałe - powstałe w wyniku podziału jednej większej działki , stanowią własność osoby trzeciej) dotyczą wyłącznie potrzeb zakładu powoda, a zatem związane są tylko z tym podmiotem, z budynkami na działce nr (...) posadowionymi i umożliwiają użytkowanie tylko jego obiektów zgodnie z przeznaczeniem , tj. poprzez odprowadzanie ścieków .Jest to odcinek przewodów (i innych elementów) łączący istniejącą wcześniej sieć kanalizacyjną - należąca do poprzednika pozwanego , z zakładem powódki. Może

to uzasadnić tezę że całe zamierzenie inwestycyjne realizowane w latach 1975-78 to faktycznie budowa przyłącza kanalizacyjnego .Te konkretne urządzenia kanalizacyjne nie mają nawet znaczenia lokalnego, są przeznaczone do odprowadzania ścieków wyłącznie z budynków, które użytkuje powodowy zoz.

Sądowi Odwoławczemu jest oczywiście znana wykładani pojęcia „przyłącze kanalizacyjne„ dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 IX 2007 r. III CZP 79/07 (przywołanej przez Sąd Okręgowy).W jej uzasadnieniu została zawarta wykładnia historyczna, logiczna i funkcjonalna pojęcia "przyłącza kanalizacyjnego" .Skutkowało to ostateczną konkluzja , że zarówno przed jak i po nowelizacji art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną, w części leżącej poza granicą przyłączanej nieruchomości gruntowej, nie stanowi przyłącza tylko urządzenie kanalizacyjne, o jakim mowa w art. 31 ust. 1 tej ustawy. Dodać trzeba ,że jest to w orzecznictwie wykładania przyłącza (tu-kanalizacyjnego) przeważająca. Inaczej bywa rozumieniem pojęcie przyłącza w orzecznictwie sądów administracyjnych .

I tak m.in. WSA w Poznaniu w wyroku z dnia 14 stycznia 2015 r. przyjął ,że „ Inwestor w zależności od swej woli może wybudować określone w art. 29 ust. 1 pkt 20 prawa budowlanego przyłącza bez obowiązku ich zgłoszenia, o ile spełni wymogi określone w komentowanym artykule. Prawo budowlane nie definiuje pojęcia przyłączy. Dlatego też definicji tej należy poszukać w przepisach odrębnych. Jedynymi przyłączami, które zostały zdefiniowane w aktach prawnych rangi ustawowej są tylko przyłącza kanalizacyjne i wodociągowe. Zostały one bowiem zdefiniowane w ustawie z 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. Stosownie do treści art. 2 pkt 6 powyższej ustawy odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym jest przyłączem wodociągowym. Wiąże się to ze specyfiką instalacji wodociągowej, a także względami technicznymi i bezpieczeństwa ich realizacji oraz użytkowania. Cechą tej definicji jest to, że przyłącze jest elementem, który spaja bądź - gdy działka jest niezabudowana - ma spajać ze sobą w przyszłości dwie odrębne całości, tj. sieć z instalacją wewnętrzną na nieruchomości inwestora. W takiej sytuacji najlepszym rozwiązaniem wydaje się przyjęcie definicji przyłącza, jaką zaprezentował SN w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05. Stwierdził on, że przyłącze spaja dwie odrębne całości prawne - instalację należącą do sieci, czyli instalację zewnętrzną, oraz instalację wewnętrzną. Granica między obiema tymi instalacjami jest zarazem granicą własności urządzeń. Przyłącze jest więc z kolei elementem łączącym te dwie odrębne całości, silnie związanym fizycznie i funkcjonalnie z instalacją zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną (IV SA/Po 968/14,LEX nr 1629596). Trzeba zaznaczyć ,że taka wykładania pojęcia przyłącza nie jest jednak przez wszystkie sądy administracyjne podzielana . Stąd zarzut z punktu 3 apelacji pozwanego nie do końca można uznać za słuszny , a przywołane orzeczenie innego sądu powszechnego dla sprawy , przy odmiennym stanie faktycznym , nie ma przesądzającego znaczenia .

Gdyby powód był właścicielem całości przewodów kanalizacyjnych od działki nr (...) do połączenia z siecią pozwanego (poprzez przepompownię - obecnie na działce nr (...)) to jest oczywiste ,że jego roszczenie powinno , jeżeli już , dotyczyć całej sieci .Z załączonej przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 5 marca 2014 r. mapy oraz opisu technicznego „zewnętrznej sieci kanalizacji sanitarnej dla Zakładu (...) w S." wynika ,ze projektowano sieć od działki nr (...) do istniejącej kanalizacji sanitarnej (k.316).Roszczenie dotyczy części tak zaprojektowanej sieci. Krytyka roszczenia powoda przez pozwanego również z tej przyczyny wydaje się uzasadniona (aczkolwiek, o czym wyżej już była mowa, z wyceny na k. 24-25 zdaje się wynikać, że powód co do urządzeń poza przepompownią, obecnie na działce nr (...), nie twierdził iż do niego należą).

Ostatecznie w ocenie Sądu Apelacyjnego nawet przy założeniu ,że roszczenie powoda jest uzasadnione wobec spełnienia koniecznych przesłanek z art. 49 k.c. , powództwo powinno być oddalone z uwzględnieniem treści przepisu art. 5 k.c.

Z opinii biegłej sądowej E. G. wynika, że warunki techniczne sieci kanalizacyjnych spełnia odcinek przewodu za studzienką S1 (bez niej) do granicy działki nr (...) oraz odcinek od granicy działek o nr (...) do studzienki S6. Ich wartość

wynosi łącznie 6.824,7 zł. Odcinek obejmujący studzienki S6-S11 nie spełnia warunków technicznych jako zużyty w 82,35%, lecz jest eksploatowany. Według wyliczeń biegłej przedstawia jednak wartość - 8.156,07 zł. Sieć kanalizacyjna od studzienki S11 do przepompowni znajdującej się na działce o nr (...) jest całkowicie zużyta, biegła uznał iż nie sposób określić jej wartości. Do tego sama przepompownia nie zapewnia ciągłości funkcjonowania. Z uwagi na bardzo zły stan techniczny, o czym świadczą m.in.: brak koniecznej dodatkowej pompy, nieszczelne złącza kołnierzowe, spękane ściany budynku; obiekt ten kwalifikuje się do rozbiórki. Biegła zaznaczyła, że jest to widoczne na przedstawionym w opinii materiale zdjęciowym.

Pozwany podkreślił, że zgodnie z przedmiotową opinią - w zdecydowanie znacznej części przewód kanalizacyjny od studzienki nr 6 nie spełnia warunków technicznych dla sieci kanalizacyjnych i jest całkowicie zużyty, sama przepompownia **„nie zapewnia ciągłości funkcjonowania” i „kwalifikuje się do rozbiórki”**. Oznacza to w jego ocenie, że sporne urządzenia kanalizacyjne nie spełniają warunków technicznych.

Zasadne w tym miejscu jest przypomnienie, że już w wycenie sieci z 1999 roku zużycie techniczne sieci i studzienek zostało określone na 35%. W przedśadowej opinii szacunkowej z kwietnia 2012 r. sporządzonej przez A. S. (rzeczoznawca majątkowy) określono, że zużycie techniczne sieci kanalizacyjnej (z rur kamionkowych, wraz ze studzienkami rewizyjnymi) wynosi 79%, a jej stan techniczny jest po prostu zły. Rzeczoznawca ocenił też, że znacznie zużyte są: zbiornik i osadnik na ścieki (57%), podobnie jak pompy w przepompowni (65%). Jedynie budynek przepompowni został oceniony jako obiekt zużyty w mniejszym stopniu (36%). Tak więc choć dane te przyniosły wycenę odbiegającą na plus od opinii biegłej sądowej nie zmienia faktu, że nie są one korzystne dla oceny stanu technicznego urządzeń kanalizacyjnych (do tego pochodzą już sprzed kilku lat). Stąd nawet podzielenie w jakimś stopniu zarzutów powoda co do wniosków biegłej sądowej w kwestii zużycia elementów sieci niesporne jest, że z opinii na jego zlecenie powoda sporządzonej wynika zły stan większości elementów sieci kanalizacyjnej.

W sprawie o przejęcie własności sieci niewątpliwie ustala się czy jej stan wyłącza możliwość zobowiązania strony pozwanej do przejęcia urządzeń; istotny jest więc jej stan techniczny, w tym ustalenie czy sieć nie wymaga rozbiórki czy też tak kosztownych remontów, że to z przyczyn ekonomicznych jest to nieuzasadnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r., II CNP 81/06, Lex nr 270869).

Uwzględniając więc zły stan urządzeń kanalizacyjnych, ich przebieg – tylko do przepompowni - przez 6 nowoutworzonych działek, przy uwzględnieniu propozycji pozwanego rozwiązania problemów powoda z odbiorem od niego ścieków na początku 2017 r. (na koszt pozwanego) Sąd Apelacyjny zgodził się z pozwanym, że roszczenie powoda należałoby uznać również za sprzeczne z art. 5 kodeksu cywilnego. Jako takie nie stanowi ono wówczas wykonywania przysługującego stronie powodowej prawa podmiotowego. Pozwany ma rację, że nie jest dopuszczalna sytuacja by uczynić go właścicielem przepompowni i przewodów kanalizacyjnych - znajdujących się w stanie jeżeli nawet nie technicznej nieużywalności to tak znacznego zużycia, że niezbędny będzie od razu generalny, nieopłacalny dla przedsiębiorstwa remont, dodatkowo przy uwzględnieniu konieczności ustanowienia służebności przesyłu (która będzie obciążała pozwanego). Niesporne jest przy tym, że dostęp do poszczególnych elementów spornej sieci jest utrudniony (dotyczy to m.in. ciężkiego sprzętu), a sama sieć ma nadmierną długość. Argumenty powoda, że korzystanie przez pozwanego z uprawnień jakie daje mu art. 5 k.c., a to z uwagi na jego zachowanie wobec powoda w zakresie realizacji obowiązków ustawowych i umownych, nie zasługują na podzielenie. Dotyczą bowiem innej zupełnie innej kwestii niż dochodzone obecnie roszczenie.

Uwzględniając tak poczynione ustalenia faktyczne i prawne Sąd Apelacyjny uznał ostatecznie apelację pozwanego za uzasadnioną. Powyższe skutkowało, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym poprzez oddalenie powództwa w całości. Konsekwencją uznania zasadności apelacji pozwanego była jednoczesna ocena, że apelacja powoda jest oczywiście nieuzasadniona, co w oparciu o art. 385 k.p.c., prowadziło do jej oddalenia. Wobec uznania powództwa za niesłuszne i kierunku orzeczenia sądu drugiej instancji zbędne było odnoszenie się do procesowych zarzutów z apelacji powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł mając na uwadze jego wynik – 108 §1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 98 § 1 i § 3, art. 99 k.p.c. , przy uwzględnieniu przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.z 2013 r.,poz. 490)- §6 ,§12 ust. 1.2.(na koszty poniesione przez pozwanego składała się opłata od apelacji w kwocie 5351 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego).

SSA Agnieszka Sołtyka SSA Mirosława Gołuńska SSA Edyta Buczkowska -Żuk